

dr inż. Jarosław Majka, prof.<sup>1</sup>  
Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica  
Wydział Geologii, Geofizyki i Ochrony Środowiska  
Kraków, Polska  
oraz  
Uppsala University  
Department of Earth Sciences  
Uppsala, Szwecja

Kraków-Uppsala, 10-03-2024

## RECENZJA

wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego Pana dr. Ashley'a Gumsley,  
w tym ocena osiągnięcia naukowego oraz aktywności naukowej

Wniosek o nadanie stopnia doktora habilitowanego Pana dr. inż. Ashley'a Gumsley otrzymałem w formie zbioru wymaganych dokumentów wraz z załącznikami, pośród których znajdowały się wybrane publikacje habilitanta oraz autoreferat przedstawiający osiągnięcie. Podstawę opracowania recenzji stanowi uchwała Rady Naukowej Instytutu Nauk o Ziemi Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach z dnia 21 grudnia 2023 roku. Przedstawiony zbiór dokumentów swym układem i treścią spełnia ogólnie przyjęte standardy w takich przypadkach.

### Ocena osiągnięcia naukowego

Przedstawionym do oceny osiągnięciem jest zbiór publikacji naukowych zatytułowany „Trzymając rękę na pulsie planety – charakterystyka dużej prowincji prekambryjskiej magmowej w aspekcie chronostratygrafii, zmian środowiskowych i paleografii”. Na osiągnięcie składa się osiem prac publikowanych bądź jako artykuły w czasopismach naukowych lub jako rozdziały w tzw. monografiach, choć w mojej ocenie praca VIII jest *de facto* artykułem naukowym. Wspomniane prace opublikowane są w czasopismach zarówno bardzo prestiżowych, jak i o lokalnym zasięgu, a są to kolejno *Geology*, *Precambrian Research*, *Geological Society of America Bulletin*, a także mniej poczytny *South African Journal of Earth Sciences*. Nadto uwzględniono rozdział z książki zatytułowanej „*Dyke Swarms of the World: A Modern Perspective*” oraz artykuł wydany w jednej z książek serii wydawniczej *Geological Society, London, Special Publications*. Przedstawione prace w swej masie oraz jakości niektórych czasopism, w jakich są opublikowane, na pierwszy rzut oka wydają się stanowić osiągnięcie niepozostawiające wątpliwości w świetle obowiązujących przepisów w przedmiotowym zakresie w Polsce. Niemniej jednak, szczegółowe zapoznanie się z przedstawionym Autoreferatem, a zwłaszcza wkładem Habilitanta w poszczególne prace zaczyna takie wątpliwości rodzić. W ocenie piszącego te

---

<sup>1</sup> Profesor AGH, full professor Uppsala University, szwedzka habilitacja i polski stopień równoważny.

słowa, część prac, w których Habilitant zajmował się głównie lub li tylko separacją minerałów i pracami analitycznymi w ogóle nie powinna się znaleźć jako składowe osiągnięcia naukowego. To dotyczy w większej lub mniejszej mierze prac I, II, VI i VII. Jest to zresztą odzwierciedlone w pozycji Habilitanta na liście tych wieloautorskich prac, gdzie, kolokwialnie mówiąc, robi ogony, zaś jego pozycja na liście autorów bynajmniej nie wynika z tego, że był on w tych pracach tzw. *senior author*. Habilitant zatem postawił recenzentów postępowania habilitacyjnego przed zadaniem trudniejszym niżli by się wydawało, bowiem ocena osiągnięcia zasadniczo powinna zawęzić się do oceny prac III, IV, V i VIII, w których Habilitant pełni rolę wiodącą lub jest drugim autorem, ale w przypadku pracy III ta druga pozycja jest *de facto* równorzędna z pozycją pierwszą na liście. Czy zatem te cztery prace stanowią istotne osiągnięcie naukowe predestynujące do otrzymania stopnia doktora habilitowanego w świetle aktualnie obowiązujących przepisów w Polsce?

Praca III jest artykułem typu *review paper*, a zatem nie wnosi nowych danych na temat wielkich prowincji magmowych (LIPs), a jedynie podsumowuje stan wiedzy na temat LIPs kratonu Kalahari. Niemniej jednak jest ona wartościowym opracowaniem, które ładnie wpisuje się w oś przedstawionego do oceny osiągnięcia naukowego, choć osobiście listowałbym ją, jako ostatnią. Praca IV to z kolei mięszki artykuł opublikowany w GSA Bulletin. Habilitant wraz z licznymi współautorami opisuje archaiczne LIPs kratonu Kaapvaal i przedstawia własny model interpretacji geochronologii poszczególnych rojów dajek. Spekuluje na temat złożoności procesu i jego znaczenia dla interpretacji danych geochemicznych. Praca V opublikowana w Precambrian Research dotyczy datowania gabra pobranego przez współautorów Habilitanta w obrębie południowo-zachodniej prowincji podłoża krystalicznego Svalbardu (nie zaś w obrębie *Western Basement Terrane* – ta nomenklatura została porzucona lata temu). Jest to odkrycie najbliższe sercu recenzenta, bowiem faktycznie uzyskanie wieku ok. 560 mln lat dla tego magmatyzmu jest pionierskie w swym charakterze i postawiło reper w obrębie zapisu stratygraficznego Svalbardu. Model opierający się na kilku ziarnach baddeleyitu wydатовanych przez Habilitanta i sugerujący powiązanie tej prowincji podłoża krystalicznego Svalbardu z *Central Lapetus Magmatic Province* (CIMP) jest jednak dość kontrowersyjny i nie eksploruje np. korelacji z sillami półwyspu Varanger w NE Norwegii, które z CIMP wiele wspólnego nie mają, choć oczywiście mają z samym lapetusem. Z kolei praca VIII opublikowana w Geological Society, London, Special Publication dotyczy znów kratonu Kalahari oraz występującego tam roju dajek Mutare oraz roju dajek Fingeren z Antarktydy. Tu kolejny raz na podstawie geochronologii i geochemii skał maficznych wykazano istnienie więcej niż jednej generacji maficznego magmatyzmu. Praca ta jest ciekawa również ze względu na czasowe korelacje z Franklin LIP, a co za tym idzie dywagacje na temat roli tych LIPs, jako mechanizmu powodującego globalne ochłodzenie i w konsekwencji zlodowacenia znane jako *Sturtian Snowball Earth Glaciation*. Ciekawym w tym przypadku byłby opis potencjalnych rejonów występowania intensywnej zmiany kontaktowych w skałach osłony, jak to zrobiono dla ewaporatów, w które intruduje Franklin LIP, bowiem być może nie sam magmatyzm, a zmiany kontaktowe w skałach osłony uwalniające ogromne ilości tlenków siarki były tym „cynglem”, który wprowadził rozbalansowanie klimatu ówczesnej Ziemi? Jak wcześniej wspomniałem, pozostałe cztery prace nie wnoszą wiele do przedstawionego osiągnięcia, bowiem udział Habilitanta jest w nich nikły. Odnotowuję jednak istnienie tych prac oraz to, iż generalnie mieszczą się one w osi tematycznej przedstawionego osiągnięcia.

Konkludując tę część recenzji oceniam, że Habilitant spełnił warunki minimum i faktycznie przedstawił osiągnięcie naukowe w postaci cyklu powiązanych tematycznie artykułów naukowych. Osiągnięcie wywiera istotny wpływ na zrozumienie poszczególnych prekambryjskich LIPs, a zatem spełniona jest przesłanka druga warunkująca nadanie stopnia doktora habilitowanego wynikająca z obowiązującej Ustawy. Z drugiej strony osiągnięcie to (nawet przy uwzględnieniu wszystkich prac, a nie jedynie tych czterech, w których Habilitant odegrał rolę wiodącą) zasadniczo słabo licuje z jego pompatycznym

tytułem. Osiągnięcie naukowe przedstawiane jako podstawa do nadania stopnia doktora habilitowanego nie musi nosić tytułu, jak krótkie prowokacyjne artykuły w czasopismach typu Nature czy Geology. Wręcz przeciwnie, tytuł osiągnięcia powinien w ścisły sposób odnosić się do jego zawartości. Ta nieporadność w kwestii formułowania tytułu i składowych osiągnięcia zapewne wynika z niezrozumienia systemu stopni i tytułów w Polsce przez Habilitanta, co jest w istocie zrozumiałe, bowiem habilitant pojawił się w Polsce dopiero po doktoracie. Jako osoba spędzająca większość kariery poza Polską doskonale rozumiem, że zrozumienie wszelkich niuansów obcego systemu zabiera czas. Zatem wszelkie niedociągnięcia, niekiedy naiwne, jak i rozdmuchane używanie pewnych sformułowań, a także poniekąd błędne zorganizowanie treści osiągnięcia, kładę na karb nadal niepełnej adaptacji habilitanta w nauce polskiej. Z drugiej strony, ta sytuacja bezsprzecznie pokazuje, że Habilitant pracował nad wnioskiem habilitacyjnym zupełnie sam, bowiem nie wyobrażam sobie, aby ewentualni konsultanci przeoczyli pewne oczywiste problemy aż nadto widoczne w przedstawionych do oceny dokumentach.

Oddzielną kwestią jest wymaganie od obcokrajowców przedstawienia dokumentów w języku polskim. Jest to w mojej ocenie absolutnie zbyt wysokie i nie powinno mieć miejsca. Wniosek dr. Ashley'a Gumsley jest kolejnym tego typu w ostatnim czasie w naszej dyscyplinie naukowej. Wymaganie od obcokrajowców tekstów w języku polskim prowadzi do produkcji zupełnie bezużytecznych dokumentów, pełnych błędów gramatycznych, ortograficznych oraz lapsusów językowych. Toteż składam za pomocą tej recenzji wyrazy współczucia dla Habilitanta w nadziei, że jest on jednym z ostatnich, którzy zostali zmuszeni do tłumaczenia swych dokumentów na język polski.

#### Ocena pozostałego dorobku naukowego

Habilitant legitymuje się stopniem doktora filozofii ze specjalizacją w badaniach litosfery i biosfery czym spełnia przesłankę pierwszą warunkującą nadanie stopnia doktora habilitowanego przewidzianą w obowiązującym prawie. Dr. Gumsley jest autorem wielu prac, sporządzonych przed i po otrzymaniu stopnia doktora, opublikowanych w większości w szanowanych czasopismach (za wyjątkiem Minerals; patrz również poniżej). Ponadto był aktywnym uczestnikiem wielu konferencji o zasięgu międzynarodowym, podczas których prezentował wyniki swojej pracy naukowej. Był współwykonawcą lub kierownikiem dziesięciu projektów naukowych zdobytych na drodze otwartego konkursu. Pośród nich wyróżnić należy te, w których był kierownikiem. Są to projekty przyznane przez Narodowe Centrum Nauki oraz Royal Physiographic Society w Lund. Jako, że jestem aktywny w szwedzkim środowisku naukowym wiem, iż projekty przyznane przez Narodowe Centrum Nauki mają zdecydowanie większą wagę w tym przypadku. Cztery spośród tych polskich i szwedzkich projektów są już zakończone i okraszone publikacjami, co oznacza, że Habilitant potrafi doprowadzić projekty badawcze do końca. Habilitant odbył staże zagraniczne w Trinity College Dublin w Irlandii, Yale University w New Haven, CT, USA oraz kilka pobytów w Swedish Natural History Museum w Sztokholmie. Część z nich odbyła się przed nadaniem stopnia doktora, ale to wedle aktualnie obowiązującej ustawy nie ma znaczenia dla oceny wniosku habilitacyjnego. Dodatkowo warto nadmienić, iż Habilitant rozpoczął swą polską część kariery w Polskiej Akademii Nauk, a następnie zakotwiczył na Uniwersytecie Śląskim. Jest to właściwa ścieżka kariery, która rzadko jest udziałem krajowych badaczy wykazujących się o wiele mniejszą mobilnością. Ponadto Habilitant jest zapraszany do recenzowania manuskryptów w periodykach najwyższej rangi, jak i tych mniej doniosłych lecz ogólnie akceptowanych. Jedynym minusem na tej liście są recenzje dla czasopisma wydawanego przez MDPI. Wielu z nas, w tym ze wstydem do tego się przyznający piszący te słowa, dało się kiedyś zwieść temu kanałowi publikacyjnemu, aktualnie już powszechnie uznawanemu za *predatory*. Dodatkowo

Habilitant był recenzentem pracy doktorskiej w University of the Witwatersrand, Johannesburg, RPA oraz wniosku grantowego złożonego do *German Research Foundation*. Jest aktywny na polu współpracy z sektorem gospodarczym. Uczestniczył też w międzynarodowym programie *UNESCO International Geoscience Programme*, projekcie 648. Pod względem danych naukometrycznych Habilitant legitymujący się indeksem Hirscha 11 oraz liczbą cytowań 521 według bazy Scopus na dzień składania wniosku habilitacyjnego plasuje się blisko czołówki aplikantów o stopień doktora habilitowanego w tej dyscyplinie nauki. Mogę dodać, że oczywiście od czasu złożenia wniosku wskaźniki te wzrosły odpowiednio do H równego 12 oraz 642 cytowań.

Reasumując, Habilitant spełnił zatem przesłankę trzecią, warunkującą nadanie stopnia doktora habilitowanego. Mianowicie, wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej jednostce naukowej, w szczególności zagranicznej.

#### Wnioski końcowe

Oceny wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego, przygotowanego przez dr. Ashley'a Gumsley, dokonałem zgodnie z przesłankami warunkującymi jego nadanie określonymi w Ustawie z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2018 r. poz. 1668 z późniejszymi zmianami) oraz Uchwale Senatu nr 91/2021 z dnia 27 października 2021 r. Po zapoznaniu się z przedłożonymi do oceny dokumentami mogę skonkludować, że Habilitant spełnił wszystkie trzy przesłanki warunkujące nadanie stopnia doktora habilitowanego w Rzeczypospolitej Polskiej. Niniejszym wnioskiem o nadanie mu stopnia doktora habilitowanego.